GŁOS NARODU

WYD. WIECZORNE

CZWARTEK

27 GRUDNIA 1917.

NR. 302. — R. XXV.

CENA N-ru: W KRAKOWIE i na prowincyi 12 h., Wydanie całodzienne na prowincyi i w okup. austr. 20 h., Wydanie całodzienne w okup. niemieckiej 15 fen.

PRZEDPŁATA WYNOSI: W Krakowie: z odnoszeniem miesięcznie K 4·80, kwartalnie K 14·—, półrocznie K 27·40, rocznie K 53·—, (bez odnosz. mies. K 4·20, kwart. K 12·20, półrocz. K 23·40. rocznie K 44·80) w Austro-Węgrzech i ziemiach przez Austryę okupowanych (z przesyłką poczt.) mies. K 4·80, kwart. K 14·—, półrocz. K 27·40, rocz. K 53·—, w Królestwie Polskiem (Okupacya niemiecka) i za granicą mies. K 6·— (M. 4·—), kwart. K 17· — (M. 11·50)), półrocz. K 32·50 (M. 21·50), rocz. K 64·— (M. 42·—). — Zamawiać „Głos Narodu" można we wszystkich urzędach pocztowych Austro-Węgier, Polski i Niemiec, we wszystkich agencyach dzienników lub bezpośrednio w Administracyi. — Wpłaty można uskuteczniać przekazami pocztowemi, przez Pocztową Kasę Oszczędności (Konto Nr 23993), przez Bank Krajowy w Krakowie i w Administracyi Wydawnictwa.

Prosimy uprzejmie o adresowanie wszystkich listów dotyczących przedpłaty i ogłoszeń do administracyi wydawnictwa.

REDAKCYA I ADMINISTRACYA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYZA 11. — DRUKARNIA UL. ŚW. TOMASZA 35.
Telefon Redakcyi Nr. 190. — Telefon Administracyi i Drukarni Nr 3344 — Listów niedostatecznie opłaconych nie przyjmuje się. — Reprezentacya „Głosu Narodu" w Warszawie: ul. Szpitalna 9 (sprzedaż numerowa, przedpłata i ogłoszenia).

Rokowania pokojowe.

Wiedeń. C. k. Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia litewskiego pod datą 24. grudnia: Na posiedzeniach, jakie w ciągu dnia dzisiejszego odbyli delegaci sprzymierzonych ukończono prawie całkowicie formułowanie odpowiedzi, jaka ma być udzieloną na propozycye delegacyi rosyjskiej. Wobec tego drugie plenarne posiedzenie odbędzie się prawdopodobnie. jutro.

Wiedeń. B. kor. Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia Litewskiego pod datą 25 grudnia:

Propozycye rosyjskie.

Na posiedzeniu z dnia 22 grudnia oświadczyła delegacya rosyjska, że punktem wyjścia jest dla niej wola narodów Rosyi: dojścia możliwie szybko do zawarcia ogólnie sprawiedliwego pokoju nadającego się w równej mierze do przyjęcia przez wszystkich. Powołując się na uchwały wszechrosyjskiego kongresu delegatów robotników i żołnierzy i wszechrosyjskiego kongresu delegatów robot. i żołn. i wszechrosyj. kongresu delegatów chłopów wskazała delegacya rosyj. na to, że uważa za zbrodnię kontynuowanie wojny jedynie celem osiągnięcia aneksyi, obwieszcza zatem uroczyście swą decyzyę podpisania niezwłocznie warunków pokoju, któryby zakończył tę wojnę na podstawie przytoczonych, bez wyjątku dla wszystkich narodów w równej mierze sprawiedliwych warunków. Opierając się na tych zasadach, zaproponowała delegacya rosyjska, aby następujących sześć punktów uczynić podstawą rokowań pokojowych:

1. Nie będzie zezwolonem **złączenie przemocą obszarów, które zostały w czasie wojny wzięte w posiadanie, wojska które obsadziły te obszary, będą w najkrótszym czasie wycofane.**

2. Polityczna samodzielność ludów, **które** w tej wojnie utraciły samodzielność, będzie **przywróconą w całej rozciągłości.**

3. Grupy narodowe, **które przed wojną** politycznie nie były samodzielne, będą miały zapewnioną możliwość **rozstrzygnięcia przez referendum** sprawy przynależności do jednego lub drugiego państwa, względnie o swej państwowej samodzielności. To referendum musi być w ten sposób przeprowadzone, że daną będzie gwarancya zupełnej niezależności przy oddawaniu głosów przez całą ludność odnośnego obszaru, włącznie z emigrantami i uchodźcami.

4. Odnośnie do obszarów o mieszanych narodowościach będzie osobną **ustawą chronione prawo mniejszości,** które da jej samodzielność narodowej kultury, a jeżeli to w praktyce jest do przeprowadzenia, autonomiczny zarząd.

5. Żaden z krajów prowadzących wojnę nie jest obowiązany do płacenia drugiemu tak zwanych **kosztów wojennych.** Wybrane już kontrybucye należy zwrócić. Co dotyczy odszkodowania strat osób prywatnych, spowodowanych wojną, to będą one wyrównane ze specyalnego funduszu, do którego prowadzący wojnę przyczynią się według proporcyi.

6. Sprawy **kolonialne** będą rozstrzygnięte przy uwzględnieniu zasad przedstawionych pod 1 do 4.

W uzupełnieniu tych punktów zaproponowała rosyjska delegacya stronom mającym zawrzeć układ, aby określiły jako niedopuszczalne wszelkiego rodzaju **ukryte zwalczanie wolności słabych narodów** przez mocne, np. przez bojkot gospodarczy, gospodarczą przewagę jednego kraju nad drugim na podstawie narzuconych traktatów handlowych, przez osobne układy cłowe, które ograniczają wolność handlową krajów trzecich, przez blokadę morską, która nie ma bezpośrednich celów wojennych.

Oświadczenie Austro-Węgier.

Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu, które się odbyło pod przewodnictwem upełnomocnionego przedstawiciela Austro-Węgier, hr. Czernina, ten złożył imieniem delegacyi czwórprzymierza następujące oświadczenie, którem daną została odpowiedź na przytoczone powyżej wywody rosyjskiej delegacyi:

Delegacye sprzymierzonych mocarstw wychodzą z jasno wyrażonej woli ich rządów i narodów, osiągnięcia możliwie szybko zawarcia ogólnego sprawiedliwego pokoju.

Delegacye sprzymierzonych zgodnie z kilkakrotnie obwieszczonem stanowiskiem ich rządów są zapatrywania, że **myśli przewodnie rosyjskiej propozycyi mogłyby tworzyć nadającą się do dyskusyi podstawę dla takiego pokoju.** Delegacye czwórprzymierza zgadzają się na natychmiastowy ogólny pokój bez nabytku obszarów przemocą i bez odszkodowań wojennych. Jeżeli rosyjska delegacya potępia kontynuowanie wojny jedynie dla celów zaborczych, to delegacye sprzymierzonych przyłączają się do tego poglądu. Mężowie stanu sprzymierzonych rządów kilkakrotnie podkreślili w programowych oświadczeniach, że sprzymierzeni dla celów zaborczych nie przedłużyliby wojny ani o jeden dzień. Tego stanowiska rządy sprzymierzone zawsze niezłomnie się trzymały. Oświadczają one uroczyście swą decyzyę natychmiastowego podpisania pokoju, któryby ukończył tę wojnę na podstawie powyższych bez wyjątku dla wszystkich prowadzących wojnę mocarstw w równej mierze sprawiedliwych warunków. Trzeba jednak wyraźnie na to wskazać, że **wszystkie** państwa biorące teraz w wojnie udział, muszą się zobowiązać **w przeciągu stosownego terminu,** bez wyjątku i bez wszelkich zastrzeżeń do najdokładniejszego przestrzegania warunków wiążących w równej mierze wszystkie ludy, jeżeli założenia rosyjskiego wywodu mają być wypełnione, gdyż nie uchodziłoby, aby mocarstwa czwórprzymierza prowadzące rokowania z Rosyą, jednostronnie ustaliły dla siebie te warunki, nie mając gwarancyi tego, że **sojusznicy Rosyi uczciwie i bez zastrzeżeń także wobec czwórprzymierza te warunki uznają i przeprowadzą.**

Po tej wstępnej uwadze należy co do zaproponowanych za podstawę rokowań przez **rosyjską delegacyę sześciu punktów** podnieść co następuje:

Do punktu 1: Przywłaszczenie sobie przemocą obszarów, które podczas wojny zostały obsadzone, nie jest zamiarem sprzymierzonych rządów. Co do wojsk w obszarach w danej chwili obsadzonych, powzięte będzie postanowienie w układzie pokojowym, o ile o wycofaniu ich na poszczególnych miejscach nie będzie przedtem osiągniętą zgoda.

Do punktu 2: Nie jest zamiarem sprzymierzonych którykolwiek z narodów, które w tej wojnie straciły swą polityczną samodzielność, **pozbawić tej samodzielności.**

Co do punktu 3: Sprawa państwowych przynależności grup narodowych, które nie mają samodzielności państwowej, nie może być według punktu widzenia mocarstw czwórprzymierza uregulowaną w drodze międzypaństwowej, **mają w danym wypadku każde państwo rozwiązać ze swemi ludami samoistnie na drodze konstytucyjnej.**

Do punktu 4: Podobnie po myśli oświadczeń mężów stanu czwórprzymierza i ochrona praw mniejszości jest istotną częścią składową **konstytucyjnego prawa samopostanawiania narodów.** Także rządy sprzymierzonych uwzględniają tę zasadę wszędzie, o ile praktycznie jest ona do przeprowadzenia.

Do punktu 5: Sprzymierzone mocarstwa podkreślały kilkakrotnie możliwość, iż nie tylko zwrotu kosztów wojennych, lecz także zwrotu szkód wojennych możnaby się nawzajem zrzec, wobec czego byłyby tylko do pokrycia przez każde z państw prowadzących wojnę koszta za swych obywateli popadłych w niewolę, jakoteż szkody wyrządzone cywilnym poddanym przeciwnika w obrębie własnego obszaru przez akty przemocy przeciwne prawu międzynarodowemu. Zaproponowany przez rząd rosyjski stworzenie specyalnego funduszu w tym celu mogłoby być dopiero wtenczas poddane rozwadze, gdyby inni prowadzący wojnę w ciągu stosownego czasu przyłączyli się do rokowań pokojowych.

Do punktu 6: Z czterech państw sprzymierzonych tylko Niemcy mają kolonie. Niemiecka delegacya w zupełnej zgodzie z rosyjskiemi propozycyami oświadcza w tej sprawie, co następuje: **Zwrot podczas wojny wziętych siłą w posiadanie obszarów kolonialnych jest główną częścią żądań niemieckich, od których pod żadnym warunkiem nie można odstąpić,** taksamo żądanie rosyjskie natychmiastowego opróżnienia obsadzonych przez nieprzyjaciela obszarów odpowiada zamiarom niemieckim. Natura niemieckiego obszaru kolonialnego zdaje się nie wymagać omawianych poprzednio zasadniczych względów. Wykonanie prawa samostanowienia w formie zaproponowanej przez rosyjską delegacyę, jest **na razie nie do przeprowadzenia.** Okoliczność, że w niemieckich koloniach tubylcy mimo największych dolegliwości i mimo małych widoków walki przeciw nieprzyjacielowi kilkakrotnie przeważającemu i mimo małych widoków walki przeciw nieprzyjacielowi kilkakrotnie przewyższającemu, rozporządzającemu nieograniczonym dowozem zamorskim, w potrzebie i niedoli pozostali wiernymi dla swych niemieckich przyjaciół, jest dowodem przywiązania i ich postanowienia pozostania wśród wszelkich warunków przy Niemcach, dowodem, który co do powagi i znaczenia przewyższa wszelką możliwą manifestacyę woli przez głosowanie.

Zaproponowane przez rosyjską delegacyę w związku z omówionymi powyżej sześciu punktami, **zasady gospodarczego ruchu znajdują nieograniczoną zgodę** delegacyi **mocarstw sprzymierzonych,** które oddawna występowały za wykluczeniem wszelkiego gospodarczego pogwałcenia, a które w przywróceniu uregulowanych, uwzględniających w pełni interesa wszystkich uczestników obrotów gospodarczych widzą jeden z najważniejszych warunków wstępnych ku wdrożeniu i rozwojowi przyjaznych stosunków między mocarstwami, obecnie prowadzącemi wojnę.

Nawiązując do tego oświadczenia, powiedział hr. Czernin: Na podstawie tych właśnie dopiero co przedstawionych zasad, jesteśmy gotowi wejść w rokowania z wszystkimi naszymi przeciwnikami, jednakże, aby niepotrzebnie czasu nie tracić, są sprzymierzeni gotowi przystąpić natychmiast do obrad nad tymi specyalnymi punktami, których opracowanie zarówno dla rządu rosyjskiego, jak i dla sprzymierzonych wydaje się na każdy wypadek potrzebne.

Deklaracya ros. delegatów.

Odpowiadając na to oświadczył przywódca rosyjskiej delegacyi, że ta z zadowoleniem stwierdza, iż odpowiedź delegacyi Niemiec, Austro-Węgier, Bułgaryi i Turcyi przyjęła zasady ogólnego demokratycznego pokoju bez aneksyi. Uznaje ona nadzwyczajne znaczenie tego postępu na drodze do ogólnego pokoju, musi jednak zauważyć, że odpowiedź zawiera istotne ograniczenie w punkcie trzecim. Rosyjska delegacya stwierdza dalej z zadowoleniem zawarte w oświadczeniu mocarstw sprzymierzonych co do punktu V. uznanie zasady „bez kontrybucyi", czyni ona jednak zastrzeżenie co do odszkodowania za utrzymanie jeńców. Dalej oświadczyła rosyjska delegacya, że uważa za rzecz ważną, iż osoby prywatne, które ucierpiały z powodu akcyi wojennej, będą odszkodowane z międzynarodowego funduszu. Rosyjska dalegacya uznaje, że opróżnienie kolonii niemieckich, obsadzonych przez przeciwnika, odpowiada zasadom przez nią rozwiniętym, proponuje ona, aby sprawę czy zasada swobodnego objawienia woli ludności ma być zastosowana do kolonii, zastrzedz dla szczególnej komisyi. W końcu oświadczył przywódca rosyjskiej delegacyi, że ta **mimo wspomnianych różnic zapatrywań jest zdania, iż otwarte oświadczenie zawarte w odpowiedzi mocarstw czwórprzymierza,** iż nie żywią żadnych agresywnych zamiarów, **daje faktyczną możliwość przystąpienia natychmiast do rokowań o ogólny pokój** między państwami prowadzącemi wojnę. Wobec tego proponuje rosyjska delegacya **dziesięciodniową przerwę** w rokowaniach, rozpoczynającą się dzisiaj wieczorem, a kończącą się wieczorem dnia 4. stycznia, aby narody, których rządy dotychczas nie przyłączyły się do prowadzonych tutaj rokowań o powszechny pokój, miały możność zapoznania się z postawionymi teraz zasadami takiego pokoju. Po upłynięciu tego terminu musiałyby rokowania na każdy sposób być dalej prowadzone.

Podjęcie szczególnych rokowań.

Przewodniczący hr. **Czernin** prosi następnie rosyjską delegacyę, aby tę swoją odpowiedź wręczyła pisemnie i zaproponował, aby natychmiast przystąpić do obrad nad tymi specyalnymi punktami, które na wszelki wypadek muszą być uregulowane między rządem rosyjskim a rządami państw sprzymierzonych.

Przywódca rosyjskiej delegacyi przyłączył się do propozycyi przewodniczącego i wyraził gotowość przystąpienia natychmiast do omawiania tych poszczególnych spraw, któreby także na wypadek ogólnych rokowań pokojowych tworzyły przedmiot szczególnych rozważań między Rosyą a czterema sprzymierzonymi.

Na wniosek sekretarza stanu **Kühlmanna** postanowiono celem uniknięcia wszelkiej straty czasu i w uznaniu ważności zadania, jakie ma być spełnione, rozpocząć te rokowania już jutro przed południem.

GŁOSY PRASY.

Budapeszt. B. kor. Omawiając dotychczasowy wynik konferencyi pokojowej w Brześciu litewskim pisze „Pester Lloyd": Na jasne pytanie, które konferencya w Brześciu litewskim postawiła rządom państw zachodnich, będzie musiała nastąpić jasna odpowiedź. Jeszcze raz wyciąga czwórprzymierze rękę do ogólnego pokoju. Ministrowie państw zachodnich nie będą się już mogli po oświadczeniu hr. Czernina zasłaniać swymi starymi wykrętami, że państwa centralne ukrywają swe cele wojenne, ani też nie będą mogli posługiwać się innymi taktycznymi wykrętami. Zostali oni przyparci do muru i muszą odrzucić maskę.

Biuletyny austr.-węgierskie

Wiedeń. Urzędowo ogłaszają dnia 24 grudnia:

Wschodni teren wojny:

Rozejm

Włoski teren wojny:

Na zachód od Brenty wojska grupy marszałka polnego Conrada zajęły mimo najzaciętszego oporu nieprzyjacielskiego Col del Rosse i Monte di Val Bella. Dotychczas przywiedziono ponad 6000 jeńców, w tem jednego pułkownika i kilku oficerów sztabowych.

Szef sztabu generalnego.

Wiedeń. Urzędowo ogłaszają dnia 25 grudnia:

Wschodni teren.

Rozejm.

Włoski teren:

Odparto z powodzeniem nieprzyjacielskie przeciwataki na nasze nowe zdobyte stanowiska między Asiago a Brentą. Od dnia 23 grudnia podwyższyła się liczba jeńców na przeszło 9000 żołnierzy i 270 oficerów. — W walkach dnia 23 i 24 grudnia odznaczyły się szczególnie pułk piechoty nr 22 (Sinj), pułk piechoty nr 27 (Grac), czeski pułk piechoty nr 12 (Komotów), nr 51 (Koloszwar), nr 84 (Wiedeń), nr 102 (Beneszów), batalion strzelców nr 20 (Grac), batalion szturmowy nr 11 i kompania górska nr 22.

Szef sztabu generalnego.

Wiedeń, 27 grudnia.

Urzędowo ogłaszają dnia 26 grudnia:

Wschodni teren.

Rozejm.

Włoski teren:

Włosi próbowali ponownie odzyskać w zaciętych walkach wzgórza wydarte im w dniu 23 grudnia między Asiago a Brentą. Wszystkie ich ataki odparto bez wyjątku.

Szef sztabu generalnego.

Biuletyny niemieckie.

Berlin. Urzędowo ogłaszają dnia 24 grudnia:

Zachodni teren wojny:

Na poszczególnych odcinkach ożywiła się czynność artyleryi w związku z walkami wywiadowczemi. Na wschodnim brzegu Mozy był przez cały dzień ożywiony ogień działowy.

Wschodni teren wojny:

Nic nowego.

Front macedoński: **Atak nieprzyjacielski na stanowisko bułgarskie na północ od jeziora Dojran nie powiódł się. W dolinie Strumy ożywiona czynność na polu przed pozycyami.**

Włoski teren wojny:

Między Asiago a Brentą wojska marszałka polnego Conrada zdobyły szturmem Col del Rossa i wzgórze przytykające od wschodu i zachodu. Dotychczas przywiedziono ponad 6000 jeńców.

Pierwszy jen. kwaterm. **Ludendorff.**

Berlin. Urzędowo ogłaszają dnia 25 grudnia:

Zachodni teren:

Na froncie flandryjskim nad kanałem La basse i na południowy zachód od Cambrai przejściowo ożywiała się czynność bojowa. Po obu stronach Mozy na Hartmannsweilerkopf i w dolinie Thann był ogień przejściowo w ciągu dnia ożywiony.

Wschodni teren wojny:

Nic nowego.

Front macedoński: **Na równinie Strumy ożywiona czynność artyleryi.**

Włoski teren wojny:

Ożywiona walka działowa utrzymywała się przez dzień między Assiago a Brentą. Odparto nieprzyjacielskie przeciwataki na zdobyte przez nas świeże stanowisko, podobnie jak atak na Monte Pertica. Liczba jeńców wziętych w walkach o Monte del Rosse podwyższyła się na przeszło 9000 żołnierzy i 270 oficerów.

Pierwszy jen. kwatermistrz Ludendorff.

Berlin, 27 grudnia.

Urzędowo ogłaszają dnia 26 grudnia:

Zachodni teren:

Czynność artyleryi ograniczała się do ognia przeszkadzającego, który przejściowo **był silniejszy na południowy wschód od Ypern, koło Moeuvres i Marcoing.** Natarcia wywiadowcze Francuzów na południe od **Juvincourt rozbiły się w naszym ogniu i po walce z bliska. Ogień, który od kilku dni był wzmożony na wschodnim brzegu Mozy, osłabł wczoraj.**

Wschodni teren wojny:

Nic nowego.

Front macedoński: **Nie było większych czynności bojowych.**

Włoski teren wojny:

Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem wykonał nieprzyjaciel gwałtowne przeciwataki na Col del Rosse i na wzgórza przytykające od zachodu i wschodu. Nie udały się one wśród ciężkich strat nieprzyjaciela.

Pierwszy jen. kwatermistrz Ludendorff.

Bassano ostrzeliwane.

Genewa. Wychodzący w Lyonie dziennik „Progres" otrzymał z frontu włoskiego wiadomość, że położenie Włochów w obszarze górzystym stało się bardzo poważnem. **Pociski dział austr.-węg. i niemieckich dosięgają już Bassano.**

KOMUNIKAT BUŁGARSKI.

Zofia. B. kor. Sprawozdanie bułgarskiego sztabu generalnego z dnia 25. grudnia:

Front macedoński: Odpędzono ogniem kilka nieprzyjacielskich oddziałów wywiadowczych, które usiłowały się zbliżyć do naszych stanowisk w łuku Czerny i w okolicy Mogleny. Po obu stronach Wardaru znacznie wzmożony ogień działowy. Angielska piechota, która po dłuższem przygotowaniu artyleryjskiem zbliżyła się do naszych stanowisk na południowy zachód od jeziora Dojran, została wziętą pod ogień, poczem uciekła do swoich rowów. W dolinie Strumy rozproszono nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze.

Armia czeska we Francyi.

Londyn. B. kor. Reuter. Dnia 25. grudnia. Rząd francuski wydał dnia 19. grudnia rozporządzenie w sprawie utworzenia armii czesko-słowackiej. Ta siła zbrojna będzie liczyła najmniej 120.000 **żołnierzy,** z czego większa część walczy na froncie zachodnim.

Armia ta, która oficyalnie została uznaną przez wszystkich sojuszników, jest złożoną głównie z oficerów i żołnierzy czeskich, **którzy się dobrowolnie poddali Rosyanom lub Serbom,** z których wielu już się odznaczyło na polu bitwy w związku z armiami rozmaitych sojuszników. Armia ta będzie walczyła pod swą własną flagą.

ATAK LOTNICZY NA ZELANDYĘ.

Goes (Zelandya). B. kor. Dnia 22. grudnia. Wieczorem rzucono tu pięć bomb. Kilka domów uszkodzonych. Jedna osoba odniosła ciężkie zranienia.

Usunięcie Sarraila.

Paryż. Aj. Havasa donosi: Po gruntownem rozważeniu postanowił rząd zamianować generała G u i l l a u m a t naczelnym wodzem wojsk sprzymierzonych armii wschodniej, w miejsce generała Sarraila. Generał Sarrail, który miał do walczenia z największemi trudnościami i położył wielkie zasługi, otrzyma nowe stanowisko, gdy tylko okoliczności na to pozwolą. Generał Guillaumat przybył już w sobotę do Salonik.

Nowy rząd w Rosyi.

Petersburg. B. kor. Pet. aj. tel. Między komitetem komisarzy ludowych a centralnym komitetem rewolucyjnym doszło do porozumienia w sprawie utworzenia rządu. Lewica rewolucyjna otrzyma 7 m i e j s c. Komisarzem dla rolnictwa zostanie Kalegajew, sprawiedliwości Schteinberg, komisarzem dla samorządu Trejtowski, komisarzem dla zarządu republikańskimi pałacami Ismaiłowicz. Oprócz tego uzyskała lewica rewolucyjna sześć ministerstw bez teki.

Ultimatum Rady ukraińskiej.

Amsterdam. B. kor. Reuter donosi z Petersburga: Rada ukraińska wystosowała do Rosyjskich komisarzy ludowych ultimatum, w którem żąda natychmiastowego wypuszczenia na wolność członków ukraińskiego sztabu, gdyż w przeciwnym razie kroki nieprzyjacielskie formalnie będą rozpoczęte.

UWZGLĘDNIENIE ULTIMATUM.

Petersburg. B. kor. Aj. Havasa. Członkowie komitetu ukraińskiego zostali wypuszczeni na wolność.

WŁOŚCIANIE POŚREDNICZĄ.

Petersburg. B. kor. Pet. aj. tel. Konferencya delegatów włościańskich wysłała 15 delegatów do Kijowa w celu załatwienia sprawy konfliktu między radą ukraińską a radą komisarzy ludowych. Centralny komitet lewicy rewolucyjnej wysłał również jednego delegata.

BOLSZEWICY ROKUJĄ Z UKRAIŃCAMI.

Amsterdam. B. kor. „Telegraaph“ podaje wiadomość „Timesa“ z Petersburga, że rząd bolszewików zmienił swą politykę i wysłał komendanta Petersburga Anotowa do Kijowa, aby rozpoczął z ukraińską radą rokowania w sprawie załatwienia konfliktu między radą a komisarzami ludowymi. Antonow otrzymał następnie polecenie zwrócenia uwagi rady na niebezpieczeństwo przedwczesnego wycofania wojsk ukraińskich z frontu północnego i zachodniego.

Wojna domowa w Rosyi.

Petersburg. B. kor. 22. grudnia. Korespondent dziennika „Djeń“ donosi z Rostowa: **Kaledin wystosował do kolejarzy wezwanie, w którem przyrzeka im zupełne bezpieczeństwo**, jeżeli nie będą przeszkadzali transportowi wojsk kozackich do niego. Kolejarze odmówili. W Rostowie panuje dotkliwy brak środków żywności, ponieważ środki przeznaczone dla miasta zabiera plądrujące wojsko.

KALEDIN W PUŁAPCE.

Petersburg. B. kor. 23. grudnia. Biuro prasowe komisarzy ludowych donosi: Armia kaukazka, licząca w przybliżeniu 100.000 żołnierzy, maszeruje naprzód na tyły Kaledina. Do armii tej przyłączyło się kilka szczepów górskich.

KLĘSKA KORNIŁOWA.

Petersburg. B. kor. Doniesienie Pet. aj. tel. Oddział Korniłowa, który liczył 6000 żołnierzy i rozporządzał 200 karabinami maszynowymi został w zupełności pobity przez marynarzy floty morza Bałtyckiego i floty morza Czarnego oraz Legion polski i ścigano go sto kilometrów w głąb gubernii charkowskiej. Nasze straty wynoszą 19 zabitych i 92 rannych.

BOLSZEWICY W CHARKOWIE.

Petersburg. B. kor. Doniesienie Pet. aj. tel. Bolszewicy zawładnęli w Charkowie zarządem kolei południowej oraz pocztą i telefonem w kierunku Moskwy. Oczekują przybycia pułków bolszewickich.

TROCKI PRZECIW DYPLOMATOM KOALICYI.

Petersburg. B. kor. Dnia 24.. grudnia. Pet. aj. tel. Trocki powiedział w mowie, wygłoszonej w piątek, w której przedstawił spisek amerykański:

Przedstawiciele wszystkich obcych państw niechaj sobie dadzą powiedzieć, że n i e p o z w o l i m y p o s o b i e d e p t a ć n o g a m i. Skoro dyplomaci mieszają się do naszych spraw, to przestają być dyplomatami i stają się osobami prywatnemi, przeciw którym ciężka ręka rewolucyi n i e b ę d z i e s i ę p o w o d o w a ł a ł a s k ą.

NAPAD NA AMBASADĘ WŁOSKĄ.

Lugano. B. kor. „Corriere della Sera“ donosi z Petersburga, że 25 marynarzy wtargnęło do domu pierwszego sekretarza włoskiej ambasady Tilainiego i przebywało tam przez dwa dni. Dom zrabowano. Komisarz policyjny dystryktowy oświadczył, że nie może udzielić żadnej pomocy. Dwaj ludzie ze służby Tilainiego odnieśli rany od bagnetów. Tilaini sam nie odniósł szwanku. Konsul włoski zaprotestował u Trockiego.

STAN OBLĘŻENIA W MOSKWIE.

Petersburg. B. kor. Pet. aj. tel. W Moskwie zaprowadzono stan oblężenia celem zwalczenia kontrrewolucyi.

KRWAWE ROZRACHUNKI.

Londyn. B. kor. Reuter donosi z Petersburga pod datą 23. bm.: Z Taszkentu nadeszła wiadomość, że generał Korewniczenko, którego Kierenskij zamianował komendantem wojsk turkestańskich został uwięziony, a następnie zlynchowany przez tłum.

SPRAWA PUŁKÓW POLSKICH W ROSYI.

Zurych. Petersburski „Dziennik Polski“ donosi, że w Mińsku przyszło do starcia się pułków polskich z pułkami maksymalistów. Obie walczące strony miały zabitych i rannych. Krylenko rozkazał wysłać korpus polski na front zachodni a oficerów uwięzić. Wszystkie komitety dla werbowania ochotników do armii polskiej zostały rozwiązane.

ROSYJSKIE WOJSKA OPUSZCZAJĄ FINLANDYĘ.

Sztokholm. B. kor. Po wypłaceniu przez Finlandyę zaliczki w kwocie 20 milionów marek na rachunek żądanej kwoty 100 milionów marek, rozpoczęła się, jak donosi „Weczernyj Czas“ systematyczna wysyłka wojsk rosyjskich z Finlandyi.

PRZYWRÓCENIE KOMUNIKACYI Z ROSYĄ.

Wiedeń. B. kor. Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia litewskiego: Stosownie do wczorajszej umowy odbyły się między delegacyami austro-węgierską i niemiecką z jednej strony a rosyjską z drugiej strony narady, które dotyczyły ogólnego przywrócenia komunikacyi między wymienionemi państwami. Obrady te będą się dalej toczyły.

O WYMIANĘ JEŃCÓW CYWILNYCH.

Berlin. B. kor. Biuro Wolffa donosi: Dziś wieczorem udaje się do Petersburga komisya przewidziana w dodatkowem postanowieniu do niemiecko-rosyjskiego układu o rozejm z dnia 15. grudnia, której zadaniem jest uregulowanie wymiany jeńców cywilnych, niezdolnych do służby jeńców wojskowych oraz wypracowanie zarządzeń w celu przywrócenia stosunków między obu państwami w granich przewidzianych przez rozejm. Komisyi tej przewodniczy poseł hr. Mirbach.

Papież a sprawa pokoju.

Lugano. B. kor. Podczas przyjęcia kolegium kardynałów z okazyi Bożego Narodzenia wygłosił Papież mowę, w której wyraził głęboką boleść, że jego usiłowania ku pojednaniu narodów były daremne, że wezwanie, wystosowane do naczelników ludów, prowadzących wojnę, padło w próżnię. Papież wskazał na to, że z najmiarodajniejszych trybun wygłoszono kilka zasad, które nadają się do rozwoju powszechnego porozumienia. Papież poprostu zbierał te zasady, aby zaprosić głowy państw, prowadzących wojnę, by poddały je specyalnym studyom, czynił to jedynie w zamiarze, aby szybciej dojść **do zadowolenia tego życzenia, które tajemnie żywią w głębi wszystkie serca**. Wobec odrzucenia wezwania pokojowego pocieszała Papieża świadomość prawa i obowiązku kontynuowania na świecie pokojowej myśli Chrystusa. Papież zgadza się z przekonaniem kolegium kardynałów, że obecne nieszczęście nie skończy się pierwej, zanim ludzie nie wrócą do Boga. Dalej występował Papież przeciw bezbożności, jako sprawczyni tego przelewu krwi, sławił potem światło wiary, wspomniał wreszcie o wydarzeniach w Jerozolimie, które wzmacniają wezwanie Papieża do narodów, aby wróciły do Boga.

Burzliwe obrady Izby włoskiej.

Zurych. B. kor. Przedwczorajsze posiedzenie włoskiej Izby posłów miało przebieg chwilami bardzo burzliwy. Podczas uzasadniania przez poszczególne stronnictwa stanowiska w sprawie wojny i pokoju przyszło kilkakrotnie do starć, które groziły wybuchem bójki.

Socyalista F e r r i żąda przykładnego ukarania Cadorny i wszystkich innych odpowiedzialnych wojskowych, którzy dopuścili do inwazyi nieprzyjacielskiej. Zarówno F e r r i, jak i radykał G a s p a r e t t i żądali wydelegowania parlamentarnej komisyi śledczej, któraby rzuciła światło na wydarzenia wojskowe.

Minister N i t t i podniósł, że Włochy także po wojnie będą na polu surowców skazane na Amerykę i Anglię, skutkiem czego muszą one teraz przez dyscyplinę i gotowość do ofiar zapewnić sobie pełne zaufanie sojuszników.

Na końcu posiedzenia zabrał głos prezydent ministrów O r l a n d o, który przestrzegał przed dobrze zorganizowanemi zasadzkami nieprzyjaciela, które zmierzają do wewnętrznego rozkładu Włoch. Jeżeliby się te manewry powiodły, byłby możliwy upadek Włoch. W sprawie wzmianki o Włochach, uczynionej przez hr. Czernina w jego expose, powiedział Orlando: Zanim Włochy przyjmą status quo ante, w o l ą o n e w a l c z y ć d a l e j i c o f n ą ć s i ę n a w e t n a S y c y l i ę. Minister zna tylko jedną drogę dla Włoch: Stawiać opór i wytrwać.

Przyjęto wreszcie porządek dzienny posła C e r c a n o, pochwalający oświadczenie rządowe, wszystkimi głosami przeciw 50 głosom przeważnie socyalistycznym.

Organizacya Rady stanu.

Wiedeń. B. kor. Polska ajencya prasowa donosi z Warszawy: Według „Kuryera Warszawskiego“ rada ministeryalna zatwierdziła już projekt o Radzie stanu, przewidzianej w aktach wrześniowych. Rada Stanu ma się składać z 110 c z ł o n k ó w, tj. z 12 wirylistów oraz z 46 członków mianowanych i 52 członków z wyboru. Głosy wirylne otrzymają wszyscy biskupi rzymsko-katoliccy, przedstawiciele wyznania ewangelickiego augsburskiego, ewangelicko-reformowanego i mojżeszowego: dalej rektorowie uniwersytetu i techniki. Jako instytucye wyborcze są przedewszystkiem przewidziane sejmiki powiatowe i przedstawicielstwa gminne. W austro-węgierskim obszarze okupacyjnym będą w najkrótszym czasie wprowadzone sejmiki powiatowe. Odbywają sie tam już wybory do tych autonomicznych instytucyi.

Wiadomości telegraficzne.

CESARZ DO LUDNOŚCI AUSTRYI.

Wiedeń. B. kor. Jak się dowiadujemy wydał cesarz następujące pismo odręczne:

Kochany Doktorze Baronie von Wimmer!

Z żywem zadowoleniem przyjąłem do wiadomości sprawozdanie pańskie o świetnym wyniku VII. austryackiej pożyczki wojennej, który właśnie w teraźniejszej chwili ma szczególniejsze znaczenie. Moje Cesarskie podziękowanie należy się bankom, kasom oszczędności, towarzystwom asekuracyjnym, które przy przeprowadzeniu także tej pożyczki złożyły wspaniałą próbę, wszystkim osobom, które ofiarne i owiane duchem patryotycznym brały udział w pracy nad pozyskiwaniem biorących udział w pożyczce, szczególnie duchowieństwu, nauczycielstwu, prasie, która wśród trudnych stosunków jak najskuteczniej popierała, tę tak ważną akcyę.

Przedewszystkiem jednak należy się Moje podziękowanie ludności Austryi, która poszła za Mojem wezwaniem i na nowo dowiodła wierności dla Cesarza i ojczyzny, wypróbowanej we wszystkich czasach. Wynik siódmej pożyczki wojennej oznacza potężny krok na drodze do pokoju, o który błagam dla Moich ludów Wszechmocnego.

Laxenburg, dnia 22. grudnia 1917.

K a r o l wł. r.

CES. WILHELM O POKOJU.

Berlin. B. kor. W mowie, wygłoszonej do oficerów i żołnierzy na froncie pod Verdunem, powiedział cesarz Wilhelm: Na tym froncie dokonało wojsko niemieckie rzeczy największych, jakich jeszcze nie było w historyi wojen.

Cesarz dał wyraz silnej ufności, że Bóg i nadal będzie przy wojskach niemieckich i zakończył słowami:

Jeżeli nieprzyjaciel nie chce pokoju, to my musimy przynieść światu pokój, wyłamując żelazną pięścią i błyszczącym mieczem bramy u tych, którzy nie chcą pokoju.

ODZNACZENIE NAMIESTNIKA HUYNA.

Wiedeń. B. kor. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz nadał namiestnikowi Galicyi tajnemu radcy generałowi pułkownikowi **hr. Karolowi Huynowi order żelaznej korony I. klasy z dekoracyą wojenną, z uwolnieniem** od taksy.

AUDYENCYE.

Wiedeń. B. kor. Cesarz przyjął dnia 25. grudnia na audyencyi prezydenta ministrów dra Seidlera i ministra handlu dra Wiesera, zaś dnia 26. grudnia ministra opieki społecznej dra Mataję, ministra Hoefera i posła Mereya.

HINDENBURG DO LUDNOŚCI NIEMIEC.

Berlin. B. kor. Dzienniki ogłaszają następujące pozdrowienie świąteczne generała Hindenburga do ludności:

Bóg błogosławił naszej broni w roku 1917, doprowadzi on w roku 1918 naszą słuszną sprawę do dobrego zakończenia.

NOWE MINISTERYA.

Wiedeń. B. kor. Cesarz sankcyonował ustawę uchwaloną przez obie Izby Rady państwa, która z okazyi utworzenia ministerstwa opieki społecznej zmienia postanowienia ustawowe co do zakresu działania poszczególnych ministerstw oraz zamianował ministra dra Mataję ministrem opieki społecznej.

DOBRUDŻA DLA BUŁGARYI.

Sofia. B. kor. Kongres narodowy w Babadagu, który wczoraj ukończył obrady, przyjął rezolucyę, domagającą się zjednoczenia całej Dobrudży aż po ujście Dunaju z Bułgaryą. Rezolucya oświadcza, że ludność Dobrudży nie ścierpi powrotu panowania rumuńskiego po tej stronie Dunaju i będzie walczyć przeciw wszelkim atakom na jej prawa i swobody, nawet z orężem w ręku. Wybrano specyalną komisyę, której polecono wypracowanie memoryału celem przedłożenia go mocarstwom prowadzącym wojnę i państwom neutralnym.

KRONIKA.

Z miasta.

ZE ŚWIĄT. Tegoroczne święta Bożego Narodzenia obchodzone były z tradycyjną świetnością. W czasie nabożeństw świątynie krakowskie, szczególnie katedra na Wawelu i kościół N. Panny Maryi przepełnione były wiernymi. Podobnie tłumny udział wiernych zauważyć było można w nabożeństwach w dzień św. Szczepana, pomimo, że Kościół zniósł uroczysty charakter tego święta i zwolnił wiernych od obowiązku słuchania Mszy św.

W święto Narodzenia Pańskiego w katedrze na Wawelu sumę celebrował Książę-Biskup Adam Sapieha, w asyście ks. prałata Dra Wądolnego, księży kanoników Dra Podwina i Dra Nikla. Podniosłe kazanie wygłosił ks. kanonik Ślepicki. — W kościele N. Panny Maryi nabożeństwo celebrował ks. Arcybiskup Franciszek Albin Symon, w asyście duchowieństwa maryackiego.

Wśród zgromadzonych w kościołach tłumów przeważały żołnierskie mundury, niewiasty i dzieci. We wszystkish kościołach krakowskich podczas sumy padały na tacę obfite ofiary na K. B. K. Składała je ochotnie zarówno ludność uboższa miejscowa, jak i włościanie przybyli na nabożeństwo do Krakowa, co ze szczerem zadowoleniem podkreślić należy.

W dniu św. Szczepana zwyczaj rzucania owsem nie mógł — rzecz prosta — mieć zastosowania; owsa niema, a bardzo skąpe jego ilości potrzebne są przedewszystkiem dla koni, które słabną i padają z braku posilnego pożywienia.

Tradycya świątecznych przyjęć i domowych uroczystości została przez wojnę i jej następstwa przeważnie zerwaną. Ogromna większość ludności żyje w niedostatku i nędzy, z trudem z dnia na dzień gromadząc najkonieczniejsze środki żywności, nie może więc myśleć o gościnnych przyjęciach. Ponadto tysiące rodzin pogrążonych jest w żałobie z powodu straty ojca, brata, syna czy innego członka rodziny, którzy w ciągu tej strasznej wojny spełniając włożony na nich obowiązek, położyli życie. Położenie, stosunki i nastroje wojenne przerwały więc nić tradycyi, chociaż tak głęboko tkwiła w sercach i obyczajach ludności.

Powróciła natomiast inna „tradycya“, mianowicie „tradycya“ pięknej zimy, jakiej od wielu lat w czasie świąt Bożego Narodzenia nie mieliśmy. Gruba warstwa śniegu przez wigilię i oba dni świąteczne pokrywała ulice miasta i plantacye białym całunem i obfitą okiścią zawisła na gałęziach drzew, a po ulicach rozlegało się dzwonienie sanek.

PRZEDSTAWIENIE NA DOCHÓD K. B. K. w teatrze miejskim odbyło się w pierwsze święto przy wysprzedanej widowni. Bilety rozchwytano trzy dni z góry. Czysty dochód z przedstawienia dla K. B. K. wyniósł 500 K, nie licząc wyniku kwesty pań, które lekką a miłą „karotą“ uprzyjemniały antrakty.

KINOTEATRY NA K. B. K. Właściciele kinoteatrów krakowskich oświadczyli gotowość zainteresowania K. B. K. w swych zyskach świątecznych. Wyniki ich szczodrości będą podane do wiadomości publicznej.

SZOPKA KRAKOWSKA. Sprzedaż biletów na to oryginalne widowisko już się rozpoczęła i idzie żywem tempem. Oprócz udziału wykonawcy dyr. Teofila Trzcińskiego, na którego barkach spoczywa cała część wokalna, zapewnił sobie komitet współudział wybitnych artystów krakowskiego świata, którzy, jak w roku zeszłym, zechcieli użyczyć swej chętnej pomocy. Dzięki temu, wśród powodzi świątecznych widowisk „Szopka krakowska“, oparta o dawne tradycye ludowe zespolone z humorem właściwym artystom, zachowa niewątpliwie odrębne miejsce w pamięci publiczności.

Szopka odbędzie się **w dniach 30 i 31 b. m. i 1 stycznia o godz. 5 popoł. w sali Saskiej, ul.** św. Jana. Bilety w cenie 5 K 50 hal., 4 K 40 hal. i 3 K 30 hal. wcześniej do nabycia w księgarni Fr. Eberta, Hotel Saski, ul Sławkowska i w dzień przedstawienia przy wejściu na salę.

Z KRAK. KOŁA TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH komunikują nam: Główny wizytator szkół elementarnych w Królestwie Polskiem p. Tadeusz Łopuszański wygłosi na najbliższem posiedzeniu krak. Koła Tow. Naucz. Szkół Wyższych referat na temat: Uwagi o organizacyi polskiego szkolnictwa państwowego. Prelegent zapozna zebranych z obecnym stanem szkół na terenie Królestwa Polskiego i przedstawi ewentualne projekty organizacyi szkolnictwa na przyszłość. Na posiedzenie to, Wydział krak. Koła zaprasza najuprzejmiej panów i panie, zajmujących się przygotowaniem planów dla przyszłej szkoły polskiej, dla wszystkich członków Koła, pokrewne Towarzystwa i osoby, które się interesują sprawami wychowania i szkolnictwa. Posiedzenie odbędzie się w sobotę dn. 29 grudnia, w Collegium Novum, sala 43, I p., o godz. 6 wieczorem.

KOMISYA BADANIA CEN rozpatrywała na posiedzeniu z 21 b. m. 21 spraw karnych o lichwę towarową i orzekła w 16 wypadkach jej zaistanienie, odroczyła zaś wydanie orzeczeń co do 5 spraw po przesłuchaniu znawców, względnie po otrzymaniu potrzebnych wyjaśnień; prócz tego ustaliła taryfę maksymalną różnych towarów dla miasta Skawiny i wydała jedno orzeczenie w sprawie odszkodowania za towar zarekwirowany przez władzę polityczną.

POZDROWIENIA OD LEGIONISTÓW. Legioniści 1 komp. 3 p. p. przesyłają z pola mieszkańcom Krakowa serdeczne pozdrowienia. St. Maksymowicz, T. Gwóźdź, J. Witos, Fr. Gorman, Em. Hornung, E. Rudzki, J. Biernat, M. Korczyński.

WIECZÓR SYLWESTROWY urządza w sali „Sokoła“ i w sali Tow. lekarskiego, ul. Radziwiłłowska, Biuro koncertowe. Sławna tancerka, Gertruda Barrison, wystąpi w sali „Sokoła“ dwukrotnie, raz o godz. 7 wieczór z programem, przedstawiającym historyczny rozwój tańca od XVI do XIX stuecia, zaś drugi raz o godz. 10 da obraz tańców nowoczesnych; wszystkie tańce wykona artystka w stylowych kostyumach epoki.

Równocześnie odbędzie się w sali Tow. lekarskiego o godz. 7 wieczór muzyczny p. t. „Rokoko i Biedermeyer w muzyce“ z prelekcyą Dra Reissa i produkcyami muzycznemi prof. Lipskiego i W. Syrka. — O godz. 10 w tej samej sali wystąpi art. teatru miejskiego Leonard Bończa z wieczorem sylwestrowym pt.: Humor w Polsce.

KRADZIEŻE ŚWIĄTECZNE. W ciągu minionych świąt dokonano w naszem mieście szeregu włamań i kradzieży. Między innemi w nocy z poniedziałku na wtorek włamano się do restauracyi Pfiancera przy ul. Józefa, gdzie z kasy zabrali złodzieje 6000 koron. Tej samej nocy włamali się rzezimieszkowie do destylarni wódek Seidenfraua w Podgórzu i zagrabili z kasy 4000 koron. W cukierni Hausera przy ul. Szewskiej złodzieje skradli gotówkę, ciastka i wódkę. Szkoda znaczna.

KRADZIEŻ 215 TYSIĘCY KORON. W nocy z wtorku na środę dokonano śmiałego włamania do kasy urzędu podatkowego przy ul. Czarnieckiego w Podgórzu. Złodzieje wyważyli kratę w oknie kancelaryi, skąd następnie wybili dziurę w żelaznych drzwiach lokalu kasy, przez którą dostali się do wnętrza. Tu rozbili kasę ogniotrwałą i zabrali gotówkę w kwocie 215 tysięcy koron w banknotach 1000, 100 i 50 koronowych. Wczoraj rano, po stwierdzeniu zbrodni, jawił się na miejscu dyr. pol. p. Krupiński, który wydał potrzebne zarządzenie. Śledztwo prowadzi star. komisarz policyi Dr Minasowicz. Policya jest już na tropie sprawców zbrodni.

Z Polski i ze świata.

HOJNY DAR NA K. K. K. Hrabiowie Dr Michał Marya i Jerzy Baworowscy złożyli na akcyę ratunkową Lwowskiej Delegacyi K. B. K. kwotę 20.000 koron, celem uczczenia pamięci swej matki ś. p. Maryi z Korytowskich Władysławowej hr. Baworowskiej zmarłej we Wiedniu dn. 6 grudnia b. r. Za ten wspaniałomyślny dar składa Wydział Wykonawczy Lwowskiej Deegacyi K. B. K. hojnym Ofiarodawcom jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

Ks. arcyb. Bilczęwski, ks. arcyb. Teodorowicz, Leon hr. Piniński, ks. Dr Zajchowski, Aleksander Dąmbski, Stanisław hr. Badeni, Dr Włodzimierz Godlewski.

PIĘKNA FUNDACYA. Jak dowiadujemy się z autentycznego źródła, dyr. Banku krajowego Dr Steczkowski, mianowany polskim ministrem skarbu, złożył w Banku krajowym 15.000 kor. jako fundusz żelazny, którego dochody użyte być mają rok rocznie na dwie, a najwyżej na trzy nagrody dla synów urzędników lub woźnych Banku krajowego, odznaczających się w naukach.

KATASTROFA KOLEJOWA. Ze Stryja donoszą: Dnia 23 b. m. o godz. 2 i pół nad ranem na linii kolejowej między Głąbą a Kodbą, tuż za Stryjem wybuchł w jednym z wagonów pociągu osobowego, zdążającego w kierunku Przemyśla, groźny pożar. W jednym z ostatnich wagonów wiózł potajemnie robotnik borysławski w blaszanem naczyniu benzynę. W trakcie drogi benzyna, która przylegała do przewodu centralnego ogrzewania, eksplodowała. Gdy robotnik zapalił zapałkę i zbliżył się z nią do blaszanki, w tejże chwili olbrzymi słup ognia objął cały przedział wagonu, który był przepełniony publicznością. Podróżni wybiegli w niesłychanej panice z płonącego środkowego przedziału do następnego. Kilku mężczyzn usiłowało przy pomocy „hamulca bezpieczeństwa“ dać znać maszyniście o katastrofie. Niestety hamulec nie funkcyonował. W kilkanaście minut wydostał się przez rozbite okno z płonącego przedziału na dach wagonu strasznie poparzony artylerzysta-legionista Nowak. Na kształt żywej pochodni, przebiegł po dachach wagonów do lokomotywy i tu dał znać maszyniście o katastrofie. Zanim atoli pociąg stanął, kilka osób wyskoczyło z okna płonącego wagonu. Zginęli: jeden żołnierz austr., legionista i jakaś kobieta. Na ratunek rzuciło się pięciu legionistów. Ofiarą pożaru padło przeszło 20 osób ciężko poparzonych, oraz kilkanaście osób ciężko rannych. W jakiś czas później nadjechał z Przemyśla pociąg sanitarny pod komendą wyższego oficera austryackiego, który za bohaterską akcyę ratowniczą podał pięciu legionistów do odznaczenia.

POLSKA SPÓŁKA HANDL.-NAFTOWA W DROHOBYCZU. Termin zgłaszanai udziałów na podwyższony kapitał mija z dniem 31 g r u d n i a 1917.

SZKOŁA BUŁGARSKA W STOLICY WĘGIER. Według sofijskiego „Miru“, wyjechał już z Sofii pierwszy profesor, Bułgar Smirnow, przeznaczony na kierownika nowej szkoły bułgarskiej w Budapeszcie. Szkoła będzie uroczyście otwartą zaraz po przybyciu Smirnowa do stolicy Węgier.

NADESŁANE.

†

JAN LYSSY

przedsiębiorca naftowy, b. Dyr. aprow. miejsk. w Krakowie,

urodzony w roku 1869, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony świętymi Sakramentami, zasnął w Panu dnia 22 grudnia 1917 r. w Makowie.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpiło we czwartek dnia 27 b. m. o godzinie 4 po południu, o czem stroskana żona wraz z dziećmi zawiadamia Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

MSZA ŚWIĘTA

odbędzie się w poniedziałek dnia 31 grudnia b. r. o godzinie 8 rano w kościele parafialnym św. Mikołaja w Krakowie.

Zamiast wieńców złożyli na Zakład Brata Alberta: Karolina Lyssy z córką 50 k. Eugeniusz Lyssy 50 k., Antonina Sodraniewiczowa 50 k. i Emerykowie Keltrowic 50 k.

Zakład pogrzebowy „Concordia“ Jana Wolnego Kraków, Plac Szczepański 2.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.